

16. Mazurczak J.: Medycyna Wet. 26, 284, 1970.
17. Rak B.: Zesz. Nauk. WSR w Olsztynie 26, 115, 1970.
18. Ruszczyk Z., Glapś J.: Roczn. Nauk. roln. B. 78, 569, 1982.
19. Ruszczyk Z., Glapś J.: Roczn. Nauk. roln. B. 75, 541, 1960.
20. Tangi H.: Witaminy, hormony i antybiotyki w hodowli zwierząt, PWRiL, 1961.
21. Weston J. K.: J. Anim. Sci. 11, 1126, 1970.

Adres autora: dr Barbara Grudniewska, ul. Warszawska 85/9, 10-083 Olsztyn.

Grudniewska B., Kurcman B., Jarczyk A., Krautforst W. — **Влияние препаратов Grofas и Novamix на рост 7—14-недельных поросят.**

Исследования провели на 3 группах по 8 поросят возрастом 7—14 недель. Все животные получали полные дозы кормовой смеси с добавлением препарата Polfamix P без окситетрациклина. Кроме того поросят I опытной группы вскармливали стимулятором роста Grofas (1,25 кг/тон кормов), а II группы — Novamix (5 кг/тон кормов). Самые лучшие результаты получили в группе II (Novamix); остаточный вес поросят этой группы был на 25,8%, а суточные привесы на 54,4% выше чем в III контрольной группе а разницы были статистически высоко существенны. На втором месте нашлись поросята I группы (Grofas) их остаточный вес был на 18,3%, а суточные привесы на 17% выше чем в III контрольной группе; однако разницы здесь были несущественны. Разницы в потреблении кормов меж-

ду всеми тремя группами (в кг, в овсяных единицах и в переваримом белке) оказались статистически несущественны.

Grudniewska B., Kurcman B., Jarczyk A., Krautforst W. — **The influence of „Grofas” and „Novamix” on the growth of young pigs at the age of 7—14 weeks.**

The investigations on the influence of Grofas and Novamix have been carried out on 24 piglets. The animals were divided in three groups (each group contained 8 animals). The young pigs were fed with complete portion of mixture with Polfamix P without oxytetracycline. To the fodder of the group I Grofas was added at the dose of 1.25 kg/1 t of the food; in the group II there was used Novamix at the dose of 5.0 kg/1 t of the food. The best results were obtained in the group with Novamix. The end body weight of the pigs were at 25.8% higher than that in the control group and daily gains were higher at 54.4%. The differences were highly significant statistically. In case of Grofas application the end weight gains were higher at 18.3%, and daily gains at 17.0% in comparison with the control group. The differences appeared however statistically not significant. Also the differences in the use of fodder per 1 kg of the increase of body weight expressed in kg and in cat units and in general digestible protein were not statistically significant.

## KAZUISTYKA KLINICZNA

MARIA SABA

### SAMOISTNA ARTERIOSKLEROZA U KOCZKODANA (CERCOPITHECUS AETHIOPS)

Z Instytutu Chorób Niezakaźnych Wydziału Weterynarii  
AR w Lublinie

Dotychczasowe opisy samoistnej arteriosklerozy u małp są skąpe i dotyczą wyłącznie przypadków pochodzących z ogrodów zoologicznych. Warunki stworzone dla dzikich zwierząt w niewoli, dalekie są od warunków naturalnego środowiska i dlatego może istnieć u nich skłonność do zmian angiopatycznych.

Pośród różnych gatunków małp, u których opisano zmiany arteriosklerotyczne wymienia się szympansa, goryla, pawiana (1, 3, 5) oraz kapucynki i koczkodany (2). Opisane zmiany dotyczyły zwykle aorty i naczyń sercowych i z uwagi na ich proliferacyjno-zwyrodnieniowy charakter posiadały cechy aterosklerozy.

Przypadek własny dotyczył małpy, pochodzącej bezpośrednio ze środowiska naturalnego. Wydaje się słusznym porównanie stwierdzonych zmian u małpy żyjącej na wolności z analogicznymi zmianami opisywanymi dotychczas u małp przebywających w niewoli. Małpa z gatunku *Cercopithecus aethiops* została wraz z innymi sprowadzona z Afryki do Polski przez Wytwórnę Surowic i Szczepionek. Zwierzę w wieku ok. 5 lat, wyczerpane długotrwałym transportem lotniczym, padło w kilka dni z powodu zapalenia płuc. W badaniu sekcyjnym, obok zapalenia płuc, będącego bezpośrednią przyczyną śmierci zwierzęcia, stwierdzono w aorcie zmiany, które były najbardziej wyraźnie zaznaczone w odcinku piersiowym, oraz mniej wyraź-

ne w odcinku brzuszny. W obrębie intymy przedniej części aorty piersiowej widoczne były układające się szeregowo wyniosłości płytkowe barwy żółtawej. W odcinku brzuszny aorty zgrubienia intymy były mniej regularne i lokalizowały się głównie wokół ujść drobnych odgałęzień tętnicowych. Naczynia wieńcowe serca nie wykazywały zmian. Ze zmienionych odcinków aorty, oraz naczyń wieńcowych serca pobrano wycinki do badania histologicznego. Skrawki, sporządzone metodą parafinową i mrożeniową zabarwiono hematoksyliną i eozyną, metodą van Giesona, orceiną wg Tänzera-Unny, metodą Daddiego na obecność związków tłuszczowych oraz metodą digitoninową wg Windausa na obecność związków chłosterolowych.

W preparatach histologicznych sporządzonych z piersiowej części aorty stwierdzono wyraźne płytkowe zgrubienie błony wewnętrznej pokryte ścięczałym lub zupełnie zanikającym śródbłonkiem (ryc. 1). Bło-



Ryc. 1.

na sprężysta wewnętrzna była wyraźnie zgrubiała, poprzerywana, pofałdowana i oddzielała wytworzone płytki od medii. Sama płytka zbudowana była z namnożonych włókien kolagenowych, które u podstawy płytki były zwykle rozrzedzone i nacieczone związkami sudanofilnymi (ryc. 2) oraz drobnymi dwułomnymi



Ryc. 2.

kryształami związków cholesterolowych. Ciała tłuszczowo-cholesterolowe przenikały również poprzez poprzerywaną błonę sprężystą i naciekały obszary przylegającej medii. W medii na obwodzie ognisk stłuszczenia widoczne były oznaki szkliwienia martwicy oraz odkładania soli wapnia (ryc. 3). Zmiany w obrę-



Ryc. 3.

bie części brzusznej aorty były stosunkowo mniej zaawansowane. Deformacje intymalne często miały wygląd mniej regularnych rozlanych zgrubień lub bardzo małych płytek kolagenowych. Nacieczenie związkami tłuszczowo-cholesterolowymi występowało w bardzo małym stopniu i dotyczyło zwykle pośrednich części płytek. Błona sprężysta wewnętrzna była nieco pofałdowana i zgrubiała. W naczyniach wieńcowych oraz śródściennych zmian patologicznych nie stwierdzono.

Opisane zmiany podobnie jak w przypadku małych pochodzących z ogrodów zoologicznych mają charakter zmian proliferacyjno-zwyrodnieniowych i posiadają cechy aterosklerozy obserwowanej w pierwszym okresie miażdżycy naczyń u człowieka.

Przedstawiony przypadek arteriosklerozy u małej przebywającej na wolności nie upoważnia do wyciągnięcia daleko idących wniosków, tym niemniej należy odnotować, że zmiany rozwinęły się tylko w obrębie

aorty przy braku jakichkolwiek zmian w naczyniach sercowych. Lokalizacja zmian jest typowa i charakterystyczna dla arteriosklerozy innych zwierząt.

## Piśmiennictwo

1. Anon: J. Amer. med. Ass. 149, 985, 1966.
2. Detweiler D. K., Ratcliffe H. L., Luginbühl H.: Ann. N. Y. Acad. Sci. 149, 868, 1968.
3. Kądziołka A., Teuscher E.: Schweiz. Arch. Tierheilk. 106, 522, 1964.
4. Kądziołka A.: Medycyna Wet. 27, 37, 1971.
5. Vastasaeger M. i wsp.: Bull. CERS, Biarritz. 3, 4, 449, 1961.

Adres autora: lek. wet. Maria Saba, 20-612, Lublin, Al. PKWN 30.

PAWEŁ KLUCZNIK  
Głubczyce

### LECZENIE ZADŁAWIEŃ U BYDŁA METODĄ RUMENOTOMII

W praktyce często ma się do czynienia z zadławieniami u bydła. Przy niedrożności w przedniej części przełyku udaje się usunąć ciało obce ręką stosując trunkwilizery (Combelen, Trankwilina) oraz dobrze unieruchamiając głowę. Można również stosować znieczulenie *n. mandibularis* (1), co sprawia, że zabieg jest bardziej bezpieczny.

Najwięcej kłopotów sprawia zadławienie w odcinkach dalszych przełyku. Dłuższe i energiczne manipulacje wszelkiego rodzaju zgłębnikami przełykowymi (2) jest niebezpieczne ze względu na kruchość ściany przełyku i łatwość perforacji. Dodatkowo powikłanie stanowi postępujące wzdęcie żwacza, któremu można zapobiec jedynie punkcją względną rumenotomią.

W praktyce swojej przy zadławieniach w odcinkach dalszych przełyku stosuję Nowalginę w ilości 50 ml dożylnie, a także trunkwilizery (Combelen, Trankwilina) w iniekcjach dożylnych. Następnie delikatnie usiłuję zgłębnikiem przełykowym zepchnąć ciało obce do żwacza, co często się udaje. Niemniej jednak są przypadki na tyle trudne, że te zabiegi są bez pozytywnego efektu. Półśrodek, jakim jest punkcja żwacza i bierne wyczekiwanie pociąga za sobą niekiedy komplikacje w postaci zapalenia otrzewnej. W tych przypadkach zadławień stosuję metodę radykalną, jaką jest rumenotomia przeprowadzona wg ogólnie znanych zasad (5, 6). Ze względu na możliwość wystąpienia dalszych komplikacji (3) zabieg ten wykonuję możliwie wcześniej. Poniżej opis kilku przypadków.

1. Krowa nczb 8, lat 7, świeżo wycielona; krowa nczb 25, lat 8, świeżo wycielona; krowa nczb 36, lat 7, świeżo pokryta; krowa nczb 101, lat 3, cielna 4 miesiące. W tej grupie krów ciało obce powodujące zadławienie stwierdzono w odcinku piersiowym przełyku przed wpustem. Zabiegi zepchnięcia ciała obcego do żwacza okazały się bezskuteczne. Po przeprowadzeniu rumenotomii oraz częściowym usunięciu treści żwacza, udało się bez większych trudności usunąć ciało obce z przełyku. Pomocnym okazał się zgłębnik przełykowy, którym lekko popychano ciało obce od strony jamy ustnej w chwili chwytania go palcami od strony żwacza. Gojenie rany po zabiegu u tych krów przebiegało bez komplikacji, a wydajność mleka powróciła do stanu sprzed operacji, po 4-7 dniach. U jednej z krów po przeprowadzonym zabiegu po 24 godzinach stwierdzono ponownie zadławienie. Stwierdzono zalegające siano w przełyku i rozpoznano porażenie przełyku. Objawy te powtarzały się 2-3 krotnie dziennie. Stan taki spowodował skierowanie krowy na ubój z konieczności (w 10 dniu po operacji). Na sekcji nie stwierdzono uszkodzeń mechanicznych przełyku.